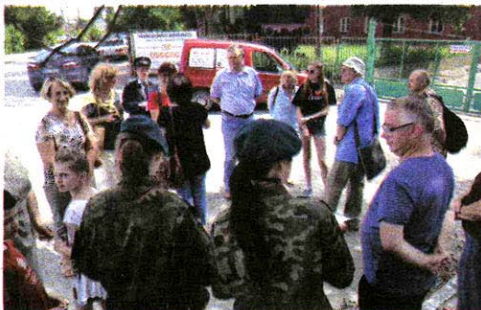


Parowozownia - niezmiennie atrakcyjnym miejscem do wypoczynku

Trzecia pod względem wielkości kolekcja zabytkowego taboru kolejowego w kraju zgromadzona w skierniewickiej Parowozowni (po skansenie w Chabówce na południu Polski i kolekcji Muzeum Kolejnictwa w Warszawie) od kilku sezonów niezmiennie przyciąga turystów z regionu i nie tylko. W minioną sobotę (5 lipca), podczas dnia otwartego obiekt odwiedziło ponad 360 osób.



Członkowie Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei zarządzający obiektem dokładają starań, by zabytkowe miejsce stało się coraz atrakcyjniejszym dla miłośników historii kolejnictwa w naszym regionie. I robią to skutecznie. Atrakcją tegorocznego sezonu jest wędrowka wydłużoną trasą zwiedzania w hali wachlarzowej, gdzie dzięki pracom remontowym dachu udostępnione zostały turystom kolejne ekspozycje. Dzięki prelekcjom członków PSMK zwiedzający mają też okazję poznać szczegółowej historii każdego ze stacjonujących tu wagonów. Poza halą wachlarzową turyści zwiedzili dawną halę maszyn, kuźnię i wystawę zdjęć o tematyce kolejowej. Kolejną okazją do odwiedzenia Parowozowni już 19 lipca, kiedy to członkowie PSMK zapraszają na Wieczór w Parowozowni oraz 2 sierpnia - dzień otwarty (programy imprez w fazie tworzenia).

ich zwiedzania znalazła się także skierniewicka dzielnica Bielany, zamieszkiwana przed wojną przez kolejarzy. Tę część spacerku poprowadzili Maria Chałupka i Jacek Stępkowski, członkowie TPS. Uczestnicy wycieczki poznali dzieje wojenne i przedwojenne ulicy i znajdujących się przy niej obiektów, m. in. Szkoły Podstawowej nr 4, gdzie uczyły się dzieci z rodzin kolejarskich, willi ówczesnego naczelnika kolei, zobaczyli młyn państwa Ryków, dziś adaptowany na mieszkanie oraz kapliczkę ufundowaną przez rodzinę Lisieckich.

Tekst i fot. jm

Z oferty dnia otwartego w Parowozowni skorzystała grupa skierniewiczian skupionych wokół Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic, którzy podczas spaceru odwiedzili obiekt. W programie

